

## TŁUMACZENIA

### MONUMENTA AERE PERENNIORA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

O TYM, ŻE ANI TERMIN ‘TESTAMENTUM’, JAK SĄDZIŁ  
SERVIUS SULPICIUS, ANI ‘SACELLUM’, JAK UWAŻAŁ  
GAIUS TREBATIUS, NIE SĄ SŁOWAMI ZŁOŻONYMI,  
LECZ PIERWSZE Z NICH POCHODZI OD ‘TESTATIO’,  
DRUGIE ZAŚ STANOWI ZDROBNIENIE OD ‘SACRUM’  
AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 7,12  
TEKST - TŁUMACZENIE - KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy problemów etymologicznych. Gellius nie zgadzał się z opiniami jurystów podających źródłosłów terminów *testamentum* oraz *sacellum* i polemizował z nimi, proponując własną interpretację. Zdanie Gelliusa, jak najbardziej prawidłowe, nie zmienia jednak faktu, że etymologia, nawet błędna, pomagała jurystom definiować istotne pojęcia.

AULI GELLII 'NOCTES ATTICAE' 7,12  
 QUOD NEQUE "TESTAMENTUM", SICUTI SERVIUS SULPICIUS  
 EXISTIMAVIT, NEQUE "SACELLUM", SICUTI C. TREBATIUS,  
 DUPLICIA VERBA SUNT, SED A TESTATIONE PRODUCTUM  
 ALTERUM, ALTERUM A SACRO IMMINUTUM

1. Servius Sulpicius iureconsultus, vir aetatis suae doctissimus, in libro de sacris detestandis secundo qua ratione adductus "testamentum" verbum esse duplex scripserit, non reperio; 2. nam compositum esse dixit a mentis contestatione. 3. Quid igitur "calciamentum", quid "paludamentum", quid "pavimentum", quid "vestmentum", quid alia mille per huiusmodi formam producta, etiamne ista omnia composita dicemus? 4. Obrepsisse autem videtur Servio, vel si quis est, qui id prior dixit, falsa quidem, sed non abhorrens neque inconcinna quasi mentis quaedam in hoc vocabulo significatio, sicut hercle C. quoque Trebatio eadem concinnitas obrepsit. 5. Nam in libro de religionibus secundo: "'sacellum' est" inquit "locus parvus deo sacratus cum ara." Deinde addit verba haec: "'Sacellum' ex duobus verbis arbitror compositum 'sacri' et 'cellae', quasi 'sacra cella.'" 6. Hoc quidem scripsit Trebatius; sed quis ignorat "sacellum" et simplex verbum esse et non ex "sacro" et "cella" copulatum, sed ex "sacro" deminutum?

## AULUS GELLIUS, 'NOCE ATTYCKIE' 7,12

O TYM, ŻE ANI TERMIN 'TESTAMENTUM', JAK SĄDZIŁ  
SERVIUS SULPICIUS, ANI 'SACELLUM', JAK UWAŻAŁ GAIUS  
TREBATIUS, NIE SĄ SŁOWAMI ZŁOŻONYMI, LECZ PIERWSZE  
Z NICH POCHODZI OD 'TESTATIO', DRUGIE ZAŚ STANOWI  
ZDROBNIENIE OD 'SACRUM'

1. Nie rozumiem, jakim powodem wiedziony, jurysta Servius Sulpicius, człowiek w swojej epoce wyjątkowo uczony, w drugiej księdze dzieła *De sacris detestandis* napisał, że *testamentum*, czyli „testament” jest słowem złożonym; 2. stwierdził bowiem, że jest złożone z *mentis contestatio*, czyli ‘oświadczenia woli’. 3. Cóż zatem z *calciamentum* – ‘obuwie’, co z *paludamentum* – ‘płaszczem’, co z *pavimentum* – ‘posadzką’, co z *vestmentum* – ‘odzieżą’, co z tysiącem innych [słów] powstałych w ten sam sposób: czy również o nich wszystkich mamy powiedzieć, że są złożone? 4. Wydaje się zatem, że Servius, czy też, jeśli jest ktoś, kto wcześniej tak twierdził, był błędnie, lecz wcale nie niestosownie ani nieskładnie przekonany o jakimś znaczeniu w tym słowie cząstki *mens*, tak jak i Gaius Trebatius został zwiedziony podobną zbieżnością. 5. Bowiem w drugiej księdze dzieła *De religionibus* napisał: „*Sacellum*, czyli ‘kaplica’, jest to niewielkie miejsce z ołtarzem poświęcone bóstwu”. Dalej dodał te słowa: „Wydaje mi się, że *sacellum* jest złożone z dwóch słów: *sacer* i *cella*, jakby *sacra cella*, czyli ‘święte pomieszczenie’”. 6. Tak wprawdzie napisał Trebatius, lecz któż nie wie zarówno, że *sacellum* to słowo proste oraz że nie powstało z połączenia *sacer* i *cella*, lecz że stanowi zdrobnienie od *sacrum*?

## KOMENTARZ

Aulus Gellius był antykwarystą. Fascynowały go słowa, szczególnie te archaiczne, których znaczenie zatarło się z czasem. Był także zapałym językoznawcą, zainteresowanym etymologią. Dlatego właśnie zaciekały go dociekania jurystów związane z pochodzeniem istotnych z punktu widzenia prawa terminów. Rozważania Gelliusa stanowią owoc jego lektur, wśród których często znajdowały się teksty prawnicze.

Oba powołane w omawianym fragmencie dzieła: *De sacris detestandis* Serviusa Sulpiciusa Rufusa oraz *De religionibus* Gaiusa Trebatiusa Testy, należą do grupy tekstów zaginionych, nieznanych nam w całości czy choćby w większej części. Cytaty przywołane przez Gelliusa stanowią zatem bezcenne świadectwo ich treści. Pierwsze z powołanych dzieł znane jest wyłącznie z *Nocy attyckich*. Dotyczyło instytucji *sacrorum detestatio*, która budzi wiele wątpliwości wśród badaczy właśnie ze względu na skąpość źródeł. Niektórzy przypuszczają, że miała ona związek z adrogacją, przed dokonaniem której przysposobiany musiał opuścić swój ród, zrzekając się udziału w kulcie – *sacra*. Bardziej przekonująca wydaje się jednak hipoteza Jana Zabłockiego, zdaniem którego przestępcę wykluczonego ze społeczności i pozbawionego ochrony praw boskich i ludzkich, nazywanego *sacer*, wykluczano przez *sacrorum detestatio* z rodu, odbierając mu tym samym prawo do dziedziczenia.

Natomiast z dzieła Trebatiusa *De religionibus*, które liczyło przynajmniej dziesięć ksiąg, zachowało się kilka krótkich fragmentów. Jurysta zdefiniował tam *sacrum* jako to, co należy do bóstw (Macrob., *Sat.* 3,3,2).

Gellius skupił się w swoim wywodzie na dwóch terminach: *testamentum* oraz *sacellum*, potraktowanych przez jurystów jako *verba composita*, czyli słowa, które etymologicznie wywodzą się od dwóch wyrazów. *Testamentum* miało pochodzić od *contestatio mentis*, czyli „oświadczenia woli”, natomiast *sacellum* – od *sacra cella*, czyli „świętego pomieszczenia”. Oba te wyjaśnienia antykwarysta odrzucił jako błędne. W pierwszym przypadku przywołał szereg innych wyrazów zbudowanych na podobnej zasadzie, nie będących z pewnością wyrazami złożonymi: *calciamentum* – „obuwie”, *paludamentum* – „płaszcz”, *pavimentum* – „posadzka”, *vestimentum* – „odzież”.

Gellius miał oczywiście rację z językowego punktu widzenia. Należy jednak w tym miejscu rozważyć, jakie znaczenie dla rzymskich jurystów miała etymologia. Podawanie fałszywego pochodzenia kluczowych terminów wcale nie było rzadkie. Dość przywołać najślynniejszy przykład z samego początku justyniańskich *Digestów* – D. 1,1,1 pr. (Ulp. 1 *inst.*): *Iuri operam daturum prius nosse oportet, unde nomen iuris descendat. est autem a iustitia appellatum*. („Ten, kto zamierza poświęcić się prawu, powinien najpierw dowiedzieć się, skąd wywodzi się termin prawo. Jest

ono mianowicie tak nazywane od sprawiedliwości.”). Ulpian dowodził, że termin *ius* – “prawo” pochodzi od *iustitia* – “sprawiedliwość”. I w języku polskim, i po łacinie korelacja ta jest jednak zupełnie odwrotna, o czym Ulpian pewnie wiedział. Natomiast ta etymologia wskazywała zależność, która miała charakter fundamentalny. Trzeba przypomnieć, że rzymscy juryści unikali definicji (por. D. 50,17,202 (Iavol. 11 *epist.*): *Omnis definitio in iure civili periculosa est: parum est enim, ut non subverti posset.*). Wydaje się zatem, że etymologia, prawdziwa bądź nie, pełniła funkcję definicji, nie będąc definicją *sensu stricto*.

W przypadku testamentu określenie *mentis contestatio* użyte przez Sulpiciusa przyjęło się i trafiło to dzieł innych jurystów. W *Tituli ex corpore Ulpiani* (20,1) napisano, że *Testamentum est mentis nostrae iusta contestatio in id sollemniter facta, ut post mortem nostram valeat*. – „Testament jest oświadczeniem naszej woli złożonym uroczyście w ten sposób, aby było ważne po naszej śmierci”. Natomiast w *Instytucjach* justyniańskich powtórzona została etymologiczna teoria Sulpiciusa (I. 1,10 pr.).

Również w potocznym rozumieniu testator wyrażał w swojej ostatniej woli całego siebie. Popularne przysłowie głosiło, że „testamenty stanowią zwierciadło ludzkich obyczajów” (por. Plin., *Ep.* 8,18,1). Można zatem przypuszczać, że teksty prawnicze były pod tym względem zbieżne z *opinio communis*.

Jeśli chodzi o termin *sacellum*, to, tak jak napisał Gellius, jest to *diminutivum* od słowa *sacrum*, używane na określenie kapliczki. Trebatius podał, że znajdował się w niej zawsze ołtarz. Natomiast z definicji Festusa (318 L.) wynika, że było to miejsce poświęcone bóstwom, pozbawione dachu. Ślad skrytykowanej przez Gelliusa etymologii znajduje się także u Warrona (apud Donat., *ad Ter. Ad.* 567), który podał, że *sacellum* to *sacra cella*.

Etymologia, która dla językoznawcy oddawać musiała rzeczywiste pochodzenie danego słowa, w przekonaniu jurystów pełnić mogła funkcję objaśniającą. Charakterystyczne dla prawników unikanie definicji skutkowało brakiem możliwości prostego wyjaśnienia znaczenia danego terminu. Źródłosłów, nawet błędny, z powodzeniem mógł odegrać tę rolę.